

WŁODZIMIERZ KORSAK

ur. 1928; Lubartów



Miejsce i czas wydarzeń	Zamość, Warszawa, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	życie codzienne, rodzina i dom rodzinny, dzieciństwo, egzaminy do szkoły

„Do szkoły zdawałem do Warszawy”

W przedszkolu pani Więckiewiczowej był tak wysoki poziom, że ja, zamiast pójść do pierwszej klasy od razu zostałem przyjęty na koniec trzeciej, bo nauczyciele stwierdzili, że bym się znudził. Dogoniłem dwa lata starszą siostrę, która tak jak mówiłem, zdawała do Urszulanek w Lublinie, a ja do ojców Marianów na Bielanach w Warszawie, gdzie bez żadnych problemów się dostałem.

Dlaczego zdawałem do Warszawy? Rzeczywiście, było to daleko od domu, ale w 1938 roku mama umarła, a ojciec został sam. Ojciec nie zajmował się nigdy dziećmi, tak jak dzisiaj niejednokrotnie widzę i sam to robiłem, żeby zajmować się dziećmi, tworzyć coś w rodzaju przyjaźni, koleżeństwa. Może ojciec tak był wychowany czy miał taki styl, że on zajmował się pracą, uzyskiwaniem zarobków, a mama zajmowała się nami, nauką, ubraniem, zachowaniem, wykształceniem. Ale jak tej mamy zabrakło to zdecydowali, że takie rozwiązanie będzie najlepsze. Moje dwie ciotki mieszkały w Warszawie, tak że byłyby w pobliżu. Jedna mieszkała na Bródnowskiej na Pradze, a druga na Nowolipiu.

Ja do dziś dnia pamiętam ministranturę po łacinie. W szkole były może trochę rygorystyczne metody, budzenie w nocy, w jakimś momencie zakonnik mówi ministranturę po łacinie, a ja muszę dalej przez półsen odpowiadać, no ale to też się można przyzwyczaić i przeżyć, że też nie jest jakimś ciężkim, bolesnym problemem.

Pamiętam, że były wymagane egzaminy do szkoły. Egzamin był wymagany, bo wiem, że siostra zdawała u Urszulanek w Lublinie, był problem z jej przyjęciem, siostra nie chciała korzystać z nauki i pomocy pani Więckiewiczowej, ja natomiast przyjmowałem to w dobrej wierze i to na dobre mi wyszło.

Data i miejsce nagrania	2019-05-10, Lublin
Rozmawiał/a	Agnieszka Piasecka
Transkrypcja	Aleksandra Drewniak
Redakcja	Maria Radek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"